

Styczeń Tematy tygodnia: 1. Witamy Nowy Rok. 2. Co można robić zimą. 3. Święto babci i dziadka. 4. Zimowe

mistrzostwa sportowe.

Dziecko:- Uczestniczy w zabawach umożliwiających bezpośredni kontakt z otoczeniem przyrodniczym. - Poznaje i określa właściwości lodu.- Dostrzega i nazywa zmiany zachodzące zimą, w przyrodzie. Podaje cechy zimowego krajobrazu.

- Uzupełnia pokarm w karmniku.
- Wskazuje rolę jaką pełnią dziadkowie w życiu rodziny (dzieci i dorosłych).
- Rozwija kompetencje językowe – tworzy zdrobnienia.
- Bierze czynny udział w uroczystościach przedszkolnych.
- Rozpoznaje koło, trójkąt. Poznaje kształt prostokąta.
- Klasyfikuje przedmioty ze względu na jedną cechę – kształt lub kolor.
- Przelicza w dostępnym dla siebie zakresie.
- Porządkuje zdarzenia historyjki złożonej z 2 lub 3 obrazków.
- Uczestniczy w zabawach muzyczno-ruchowych – reaguje ruchem na zmiany dynamiki, tempa i wysokości dźwięków utworu muzycznego.
- Doskonali sprawność motoryczną (szybkość, siła, skoczność), umiejętność rzutu do celu i umiejętność współpracy w grupie podczas wykonywania ćwiczeń gimnastycznych.
- Właściwie reaguje na umówione wcześniej sygnały wzrokowe, dźwiękowe w zabawach ruchowych.
- Zna bezpieczne zabawy i zachowania na śniegu i lodzie
- Eksperymentuje ze śniegiem – poznaje właściwości śniegu.
- Poznaje zimowe dyscypliny sportowe.
- Posługuje się nazwami zimowego sprzętu sportowego: sanki, narty, łyżwy.

Wartość: KULTURA BYCIA Zasada: Bądź kulturalny. Normy postępowania: 1. Okazuj szacunek dorosłym (starszym osobom).

Wartość: RODZINA

Zasada: Poznaj tradycje swojej rodziny.

Normy postępowania:

1. Rozmawiaj z rodzicami, dziadkami o ich pracy.
 2. Pamiętaj o uroczystościach rodzinnych.
 3. Bierze aktywny udział w obchodach świąt rodzinnych (np. Dzień Babci i Dziadka).
-

□ "Pingwin" zabawa tradycyjna

O, jak przyjemnie i jak wesoło w pingwinka bawić się się, się, się. Raz nóżka lewa, Raz nóżka
prawa. Do

przodu,

Do tyłu

I raz, dwa, trzy.

"Śnieg" Ludwik Jerzy Kern

Czy wam nie przyszło nigdy do głowy, że śnieg powinien być kolorowy? Albo zielony, albo
czerwony, lili

owy

albo beż.

Śnieg ten lepiłoby się wspaniale,

a bałwan biały nie byłby, ale
albo zielony,
albo czerwony,
liliowy
albo beż.

Śnieżki tak samo w zimowej porze
byłyby wtedy w jakimś kolorze.

Albo zielone,
albo czerwone,
liliowe
albo beż.

Bardzo kolory by się przydały,
a tu tymczasem wciąż pada biały.

Biały, bielutki,
miękki, mięciutki,
świeży, świeżutki
śnieg.

"Śniegowe płatki" Dominika Niemiec

Spójrz za okno, co tam się dzieje:śnieżynki wirują, zima szaleje.Raz wolno lecą w dół, raz
szybko kołują, podmuchom

mroźnego wiatru swój taniec ofiarują.

Śnieżynki spadają na ziemię, swobodnie, wesoło,

A potem wiatr ustaje i cisza zapada wkoło.

"Bałwankowa rodzina" sł. Marek Głogowski, muz. Kazimierz Daczka

Stoisz smutny, nasz
ze

bałwanku,
spuszczona głową.

Może chciałbyś mieć przy sobie
panią bałwankową?

Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!

Dobrej żony wciąż mi brak!

Oj, tak, tak! Oj tak, tak!

Bałwankowej brak!

Ma korale z jarzębiny

bałwankowa żona,

ale łatwo poznać z miny,

że dziś jest zmartwiona.

Oj, tak, tak! Oj tak, tak!

Mego synka jeszcze brak!

Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!

Synka jeszcze brak!

Stoi Bałwan z Bałwankową,

w środku zaś Bałwanek.

Jeszcze chwila i rozpoczną

bałwankowy taniec.

Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!

Przydałby się jeszcze brat.

Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!
Przydałby się brat.
Już wesołe dwa Bałwanki
tańczą z rodzicami.
I my także się pobawmy
razem z Bałwankami.
Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!
Zatańcz z nami raz i dwa.
Oj, tak, tak! Oj, tak, tak!
Zatańcz raz i dwa.

"Kochani dziadkowie" Dominika Niemiec Kocham cię, babciu, za pyszne pierogi, za bajki,
które szepczesz mi do uszka.

A dziadka za to, że gdy bolą mnie nogi,
bierze mnie na ręce i niesie do łóżka.
Kocham cię, babciu, za uśmiech od ucha do ucha,
kocham cię, dziadku, za okulary na nosie.
Kocham was za to, że każde z was mnie słucha,
gdy – tak jak dziś – nowe opowieści wam niosę.

"Rodzinka" Krzysztof Sąsiadek

Ten pierwszy (dzieci pokazują kciuk) – to nasz dziadziuś. A obok (dzieci pokazują
palec wskazujący, dołączając go do kciuka)

– babunia.

Największy (dzieci pokazują palec środkowy, dołączając go do pozostałych)

– to tatuś.

A przy nim (dzieci pokazują palec serdeczny, dołączając go do pozostałych)

– mamunia.

A to jest (dzieci pokazują mały palec, dołączając go do pozostałych)

– dziecinka mała.

Tralalala, la, la...

A to (dzieci pokazują wszystkie palce dłoni)

– moja rączka cała.

Tralalala, la, la...

"Bezpieczne zabawy" J. Knapik-Lis

Wszystkie dzieci małe, duże uwielbiają zimę białą. Dużo śniegu, wielkie zasy, radość i uciechę
im sprawiają. Już szykują narty, sanki, ciepłe

czapki i szaliki.

Aby z górki

jeździć śmiało i nie złapać żadnej grypy.

Łyżwy ostre i błyszczące szybko mkną po lodowisku.

Bardzo lubię mroziak zimą, bo zamrozi wokół wszystko.

Lecz pamiętaj – bądź ostrożny i na lodzie, i na górze.

Bezpieczeństwo to podstawa – wtedy jest dobra zabawa.

"Tak się zachmurzyło" sł. autor nieznany, muz. Z. Dyktor-Dąbrowska

Tak się zachmurzyło, słonko się ukryło, pada, pada, śnieżek biały, dawno go nie
było.

hodźmy na saneczki,

Pojedziemy wszyscy razem

C

z wysokiej góreczki.

Pędzimy, pędzimy,

nic się nie boimy.

Aż tu nagle bęc na śnieżek,

wszyscy już leżymy.

"Jedzie zima" □ Hanna Ożogowska

Jedzie pani zima (dzieci udają jazdę na koniu, uginają nogi w kolanach) na koniku białym. Sp
otkały ją dzieci,

pięknie powitały: (dzieci kłaniają się)

– Droga Pani Zimo,

sypnij dużo śniegu, (dzieci unoszą ręce, poruszają palcami i naśladują spadające płatki
śniegu)

żeby nam saneczki (dzieci poruszają się jedno za drugim po kole)

nie ustały w biegu.
